

WSTĘP

O psychologii można napisać wiele i bardzo niewiele. Wiele, ponieważ to temat ważny społecznie i potrzebny ludziom, a rozwój tej nauki od jej zarania do dziś jest doprawdy imponujący: od wiedzy intuicyjnej po wiedzę opartą na dowodach empirycznych. Dynamiczny rozwój psychologii stawia przed specjalistami (którzy jej uczą, którzy się jej uczą lub uprawiają ją w formie działalności profesjonalnej) wielkie wyzwania. Podążać za nimi, iść z duchem czasu, sprawdzać wiedzę, czytać raporty z aktualnych badań, śledzić rozwój teorii, znać nowe metody – i jeszcze mieć refleksję nad wartością nowości – to sztuka niełatwa, ale konieczna. Badaczom pozornie jest łatwiej, ponieważ z natury rzeczy uczestniczą w nurcie badań, muszą być na bieżąco, by publikować (*publish or perish* – publikuj albo giń!); psychologom-profesjonalistom jest trudniej i to z dwu powodów. *Gros* swej uwagi poświęcają pracy z ludźmi i stąd mają mniej czasu na śledzenie zmian. A ponadto tkwią w pewnych procedurach, posługują się określonymi metodami, choć wiedzą na przykład że normy do jakiegoś testu są już nieaktualne albo że istnieje nowa wersja testu, na którą muszą poczekać. Nieaktualnych metod – wiadomo – nie stosujemy, co jednak w przypadku, gdy dany test nie da się zastąpić innym, jak było/jest z niektórymi testami inteligencji czy kwestionariuszami osobowości?

Wiedza naukowa, a zwłaszcza teoria empiryczna, wyprzedza aplikacje i to jest właściwy porządek rzeczy, mimo że w ponad 100-letniej historii psychologii bywało czasem inaczej. To problemy, z którymi spotykali się psychologowie-profesjonaliści, stymulowały rozwój teorii i badań. Obecnie tego rodzaju wyzwania pojawiają się rzadko. O niektórych z nich piszemy, akcentując jednak, że droga od odkryć do zastosowań bywa długa i skomplikowana. Pisząc o psychologii, siłą rzeczy poruszamy się w przestrzeni rozwartych nożyc: jak jest, a jak powinno być?

Właśnie tym sprawom poświęcona jest ta książka: jak uprawiać niełatwy zawód psychologa, tak by był nieustannym wyzwaniem – dla siebie i innych, a nie popadać w rutynę i nie chodzić na skróty (tj. nie dokonywać nieuzasadnionych uproszczeń). Przesłanie, jakie chcieliśmy oddać w tej monografii, sprowadza się do znajomości i przestrzegania kryteriów dobrych praktyk psychologicznych – w badaniach naukowych, kształceniu, świadczeniu usług psychologicznych, popularyzacji i wypełnianiu roli społecznej psychologa. Każdy rozdział stanowi swego rodzaju całość, aczkolwiek staje się jest w pełni informatywny po przestudiowaniu rozdziału pierwszego. Dlatego też od niego sugerujemy rozpocząć lekturę tej książki, a pozostałe rozdziały można czytać w kolejności zgodnej z własnymi zainteresowaniami.

To, na czym nam zależało, to jakość, niemniej jednak wiele zagadnień zaledwie udało się nam poruszyć lub zasygnalizować. Pisząc, mieliśmy wielokrotnie wrażenie, że dajemy zaledwie wprowadzenie do tematu, który mógłby być przedmiotem odrębnego opracowania. Gdyby podobne wrażenie towarzyszyło odbiorcom, to jeden z ważnych powodów napisania tej książki byłby spełniony: zainspirować do problemowego myślenia w ramach wybranych zagadnień i do własnych poszukiwań.

Innym ważnym celem, jaki sobie postawiliśmy, było takie przedstawienie psychologii – tej widzianej z perspektywy laboratorium badawczego (w szerokim sensie tego słowa) i tej postrzeganej z perspektywy praktyki społecznej – by było ono prawdziwe, atrakcyjne i refleksyjne. Skupiamy się raczej na problemach, a nie na regulacjach prawnych, które przywołujemy bardzo oszczędnie i tylko w koniecznym zakresie. Obydwa jesteśmy profesorami psychologii, to z jednej strony dobrze, bo znamy dyscyplinę i znamy Uniwersytet, ale z drugiej strony, to już nie tak dobrze, bo nasz kontakt z praktyką psychologiczną nie jest wystarczający (zwłaszcza jednego z autorów), by napisać wszystko, co ważne na ten temat. Raczej zatem dajemy szereg kierunkowych wskazań, niż opisujemy szczegółowo jak jest i jak być może lub powinno. Niemniej mamy przeświadczenie, że profesjonalści mogą sporo zyskać, studiując nasz tekst, a to między innymi dlatego, że staramy się wskazywać i budować relacje między światem nauki (uniwersytetu) a refleksyjnym zastosowaniem osiągnięć badawczych psychologii w praktyce.

Jeszcze jednym ważnym celem – choć zabrzmiało to nazbyt osobiście – było wyrażenie zawodowej tożsamości, **identyfikacji zarówno z Uniwersytetem, jak i z psychologią oraz jej misją zawodu zaufania publicznego**. Psychologia – z tej racji, że przygotowuje do pracy z ludźmi oraz że uczestnikami naszych badań są konkretne osoby – jest nauką szczególną. Studia psychologiczne mają przygotowywać do rozumienia człowieka i do współdziałania z nim, są więc szczególnie odpowiedzialne, podobnie badania naukowe, publikowanie, formułowanie ekspertyz czy popularyzacja. I to właśnie dlatego na temat psychologii można napisać wiele, albo dużo i jeszcze więcej, albo bardzo niewiele.

Niewiele, ponieważ każdy stara się być psychologiem w pewnym zakresie spraw i prawie każdy ma jakieś pojęcie o psychologii.

Tym tekstem próbujemy owo (prywatne) pojęcie poszerzyć, zachęcić do studium interesujących zagadnień, śledzenia nowych badań i przełomowych odkryć, i w nie mniejszym stopniu – do korzystania z pomocy psychologicznej, kiedy to jest potrzebne, do troski o rozsądną profilaktykę i zdrowie psychiczne własne, swoich bliskich, współpracowników, innych ludzi wokół, ale też do prób zrozumienia nadmiernie złożonego świata w świetle (sic!) – PSYCHOLOGII. Dlatego też miejscami odnosimy się do rzeczywistości społecznej, w której przychodzi nam: Polakom i Europejczykom, spełniać zadania zawodu psychologa; wskazujemy więc, jak ważny jest szerszy kontekst społeczny: instytucjonalny, prawny i etyczny dla uprawiania tego niezwykłego zawodu, kształcenia, prowadzenia badań, i ogólnie – dla zdrowia psychicznego człowieka.

Z pewnością wiele myśli wyrażonych w tej książce zawdzięczamy innym, naszym mistrzom, przyjaciółom, współpracownikom, doktorantom i studentom – i w tym sensie książka ta ma wiele ukrytych autorek lub autorów. Jeśli znajdą w tekście bliskie Im słowa i idee, niech wiedzą, że nie tylko podzielamy ten sam punkt widzenia na sprawy nauki i roli psychologii w naszym świecie, ale że podzielenie myśli implikuje wspólnotę ducha – etos zawodu psychologa.

Autorzy

Poznań–Lublin, lipiec 2021 r.